

Wiec przeciwko oryginalnej pisowni nazwisk

7 maja 2014

Przy litewskim Sejmie około 100 osób zebrało się na wiec, na którym dźwięczały nawoływania do obrony języka litewskiego przed oryginalnym zapisem nazwisk. Zebrani trzymali plakaty z napisami „Uprawomocnieniu polskich liter w litewskich paszportach – Nie”, „Antypaństwowemu podżeganiu obywateli Wileńszczyzny – Nie”, „Tomaszewski – dzisiaj, jutro – autonomia?”.

Wiec rozpoczął poseł na Sejm konserwatysta Vytautas Juozapaitis, który oświadczenia lidera Akcji Wyborczej Polaków na Litwie o łamaniu praw mniejszości narodowych, nazwał „brudnymi bzdurami”. „Język litewski jest państwowym symbolem, a symbolów kłaść nie można” – podkreślił Juozapaitis.

Konserwatysta Valentinas Stundys cytował Traktat polsko-litewski z 1994 roku i zaznaczył, że w dokumencie nie ma mowy o oryginalnej pisowni nazwisk. „W umowie między Litwą a Polską napisano, że nazwiska mniejszości narodowych są zapisywane według brzmienia. Wygląda na to, że ponownie poplątano jakieś umowy zawierane przy nakrytym stole z Traktatem” – powiedział Stundys. Polityk zacytował również dokument Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o tym, że zapis nazwisk w języku państwowym nie łamie żadnych praw i zasad.

Na zakończenie brzmiały litewskie pieśni oraz została przyjęta rezolucja, której niektóre punkty przytaczamy poniżej.

„Żądamy odrzucenia projektu, który uprawomocni zapis nazwisk w języku niepaństwowym, chociaż tego nie ma w żadnym demokratycznym państwie Zachodu. Podczas głosowania podtrzymać projekt mieszanej grupy posłów na Sejm, w której skład wchodzi Valentinas Stundys, Algirdas Patackas i inni, (który przewiduje oryginalny zapis nazwisk wewnątrz paszportu –

przyp. red.) Bezwarunkowo usunąć z koalicji rządzącej Akcję Wyborczą Polaków na Litwie, która łamie Konstytucję, wyraża antypaństwowe poglądy, opowiada się za agresją Rosji na Ukrainie oraz szkaluje Litwę w Europie. Nie głosować w zbliżających się wyborach na kandydatów, którzy opowiadają się albo nie sprzeciwiają się dwujęzyczności. W wyborach podtrzymać prezydent Dalię Grybauskaitę, która kategorycznie odrzuca antykonstytucyjne żądania. Aktywnie uczestniczyć w wyborach. Udział w wyborach każdego obywatela Litwy zmniejsza szanse Waldemara Tomaszewskiego na ponowne trafienie do Parlamentu Europy i dalsze szkalowanie Litwy. Posłów na Sejm, którzy głosowali za antykonstytucyjne projekty, uważać za tych, którzy złamali przysięgę poselską. Podpisani: Prezes Litewskiego Sajudisu – Vidmantas Žilius, Prezes Litewskiego Związku Bojowników o Wolność – Jonas Burokas, Przewodniczący stowarzyszenia Vilnija – Kazimieras Garšva.”

Autor: Ryszard Rotkiewicz, BNS

Źródło: [PL Delfi](#)